Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVII. Kraków, dnia 24 listopada 1934. Nr. 40.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

NOWA TARYFA POCZTOWA.

Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna, obowiązująca od dnia 1 października b. r. (ogłoszona w „Dzienniku Taryf“ Nr 11) przedstawia się w najważniejszych szczegółach następująco (w nawiasie podana jest poprzednia cena; cyfry oznaczają grosze):

LISTY i KARTKI.

W obrocie krajowym:

	miejscowe	zamiejscowe
listy (do 20 g)	15 (20)	25 (30)
kartki pocztowe (do 20 g)	10 (15)	15 (20)

W obrocie zagranicznym:

	listy (do 20 g)	kartki
Austrja, Czechosłowacja, Rumunja i Węgry	45 (50) *)	25 (30)
Inne kraje	55 (60) **)	30 (35)

	Austrja, Czechosłowacja, Rumunja i Węgry	Inne kraje
kartki	25 (30)	30 (30)
listy (do 20 g)	45 (50) *)	55 (60) **)

DRUKI.

waga:	do 20 g	do 50	do 100	do 250	do 500	do 1000	do 2000
opłata:	5	10	15	25	50	60	70

W obrocie zagranicznym za każde 50 g 10 gr.. (najwyżej 2 kg., tomy pojedyńcze 3 kg). przesyłki mieszane za każde 50 g 10 gr.

Nadawane w większej ilości:

sztuk	% opłaty od odpowiedniej wagi
500—1000	70
1000—5000	65
5000—10000	60
ponad 10000	50

*) za każde dalsze 20 g 25 gr.

**) za każde dalsze 20 g 30 gr.

Beadresowe (do 50 g sztuka):

sztuk	opłata za każdy tysiąc
1000—5000	800
5000—10000	750
10 000—50 000	700
50 000—100 000	650
ponad 100 000	600

Ulotki (do 15 g sztuka):

sztuk	opłata za każdy tysiąc
1000—5000	700
5000—10000	650
10 000—50 000	600
50 000—100 000	550
ponad 100 000	500

Papiery handlowe:

waga	opłata
do 100 g	15
100—250	25
250—500	50
500—1000	60

PRÓBKI TOWARÓW

nadawane

w mniejszej ilości		w większej ilości	
waga	opłata	% opłaty od odpowiedniej wagi	sztuk
do 100 g	15	100—500	70
100—250	25	500—1000	65
250—500	50	ponad 1000	60

NALEŻNOŚCI DODATKOWE

	krajowe	zagraniczne
Polecenia	30	45 (60)
Ekspres	50	100
Recepis zwrotny	25	55

Za nadanie poza godzinami urzędowemi 30.

PACZKI

(zwykłe w obrocie krajowym):

	opłata			
waga	w obrębie 100 km	100—300	300—600	ponad 600
do 1 kg	50	50	60	60
1—3	70	80	120	140
3—5	90	130	180	230
5—10	130	230	300	350
10—15	170	300	450	500
15—20	200	380	580	700

PRZEKAZY (krajowe):

kwota przekazowa (w złotych)	opłata
do 20	20
20—50	40
50—100	60
100—500	100
500—1000	150
1000—2000	200
2000—5000	300

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVII. **Kraków, dnia 24 listopada 1934** **Nr. 40.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Echa tygodnia.

(Wybory do Krakowskiej Izby Przem.-Handlowej w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców).

Na terenie poszczególnych zrzeszeń przemysłowych i handlowych w całym kraju przeprowadzane są wybory na radców izb przemysłowo - handlowych, jako drugi etap ogólnych wyborów do samorządu gospodarczego. Ostatnim etapem będzie zamianowanie przez p. Ministra Przemysłu i Handlu 6 osób na stanowiska radców izb przemysłowo - handlowych, poczem izby dokooptują dalszych 6-ciu radców.

Kolej na nas. W niedzielę, dnia 25. listopada br. kupiectwo zorganizowane w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców dokona wyboru swych reprezentantów do Izby Przemysłowo - Handlowej w Krakowie.

Można o izbach przemysłowo - handlowych mówić co się chce, można ciągle podkreślać osłabienie ich znaczenia i wpływu na bieg rządowej polityki gospodarczej, ale nikt nie zaprzeczy, że tak długo, jak długo istnieje jakaś trybuna, z której można przemawiać do rządu i do społeczeństwa — należy na trybunę tę wysłać element najlepszy, najuczciwszy i najbardziej do tego powołany, zarówno swemi kwalifikcjami osobistemi, jak i nieposzlakowaną prawością. Wiemy, że izby przemysłowo - handlowe nie są dzisiaj tem, czem były. Wiemy, że rząd bardzo często nie liczy się zupełnie z opinjami samorządu gospodarczego i postępuje nieraz nietylko wbrew tym opinjom, ale nawet wbrew gorącym protestom samorządu gospodarczego przeciw niektórym projektom ustaw gospodarczych. Ale nie zapominajmy, że gdybyśmy nie mieli tej trybuny, wówczas rząd nie miałby nawet tej minimalnej znajomości postulatów kupiectwa, jaką ma obecnie. Nie słyszałby krzyku kupców, dławionych ustawicznie się zacieśniającą śrubą podatkową, nie słyszałby rozpaczliwych apelów o pomoc kredytową i nie dowiedziałby się, w jak dalekim stopniu handel zatapiany jest przez przewalające się u nas fale etatyzmu i biurokratyzmu gospodarczego.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców musi wysłać na trybunę samorządu gospodarczego ludzi, którzyby chcieli i mogli reprezentować nie partykularne interesy poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, lecz interesy ogółu kupiectwa. Muszą to być ludzie doskonale obeznani ze splotem problemów gospodarczych i gotowych w każdej chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, zainteresować ogół bolączkami kupiectwa. Przed kilku dniami obradowała w K. S. K. Komisja - Matka, która miała na celu uzgodnienie listy kandydatów na radców do Izby Przemysłowo - Handlowej. Nadzwyczajne Walne Zebranie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, które ma się odbyć 25 b. m. nie może bowiem być terenem chaosu i dezorjentacji co do kandydatów. Władze Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców przyjęły na siebie ten trudny i nadzwyczaj odpowiedzialny obowiązek gruntownego przefiltrowania wszystkich elementów, wchodzących w rachubę i ustalić listę osób, dających pewność, że będą godnymi rzecznikami interesów kupiectwa. Nie potrzebujemy dodawać, że obrady Komisji - Matki były długotrwałe i dość namiętne, boć przecie kandydatów, mających doskonałe kwalifikacje i najlepsze zdolności było bardzo wielu. W wyniku tych obrad ustalono, że kandydatami, desygnowanymi przez Prezydjum Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców na radców Izby Przemysłowo - Handlowej, których to kandydatów ma zatwierdzić Nadzwyczajne Walne Zebranie, są:

Fromowicz Leopold
Halpern Izak
Ratz Efroim
Rosenblum Wolf
Steiner Arnold

* * *

Chcielibyśmy pokrótce naszkicować cele, ku którym zdążać winni radcowie izby przemysłowo - han-

dlowej, wybrani z ramienia Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Reprezentanci kupiectwa będą musieli ustawicznie podkreślać, że warunkiem potęgi gospodarczej Państwa jest silne i zdrowe kupiectwo. Nie wolno narażać na szwank siły gospodarczej Polski dla złudnych miraży wyeliminowania kupca przez zbliżenie konsumenta do producenta.

Sprawy podatkowe są najistotniejszą bolączką kupiectwa. Jeżeli na łamach prasy rozlega się ustawicznie hasło przeprowadzenia gruntownej reformy podatkowej, sprawiedliwszego rozłożenia ciężarów podatkowych — to jest to wynikiem ciągłych zabiegów kupiectwa, które nie przestaje wskazywać na to, że źle jest fundowany Skarb Państwa, który opiera się całym ciężarem na warstwie tak stosunkowo słabej i nielicznej jak kupiectwo.

W Państwie, które na głowę ludności liczy zaledwie 30 zł. obiegu pieniężnego, stosunki kredytowe wymagają szczególnej ostrożności i troskliwości. Aparat kredytowy takiego kraju musi być zwrócony ku takim działom gospodarstwa, które kredytu najwięcej potrzebują, które na kredyt zasługują i które dają pewność, że otrzymane kredyty ożywią życie gospodarcze. Dawniej kupiec nie musiał troszczyć się o kredyty. Wielka i bogata bankowość prywatna udzielała obfitych kredytów kupiectwu, które kredyty te rozprowadzało do przemysłu i do rolnictwa. Kupiec szafował kredytem ostrożnie i rentownie, wskutek czego nigdzie nie występowały zatory zamrożonych wierzytelności. Kupiec kredytował przemysłowca i rolnika. Dziś jest inaczej. Bankowość prywatna dogorywa, zaś rozsprzestrzeniająca się bankowość publiczna udziela kredytów albo przedsiębiorstwom etatystycznym, albo też wprost przemysłowcom i rolnikom z pominięciem kupca. Kupiec otrzymuje kredyt dopiero od przemysłowca i to przeważnie w formie towarowej, wskutek czego koszt kredytu, udzielonego kupiectwu jest bardzo wysoki. Radcowie Izby Przemysłowo - Handlowej z ramienia Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców będą musieli walczyć o należyte uwzględnienie kupiectwa przy udzielaniu kredytów przez banki państwowe.

W dawnej Rosji był monopol spirytusowy, ale nie było monopolu tytoniowego. W dawnej Austrji był monopol tytoniowy, ale nie było monopolu sporytusowego. W Rosji nie było wielkiej biurokracji, ale za to były wysokie cła. W Austrji cła były niskie, ale za to biurokracja była wielka. Państwo Polskie przyjęło po tych zaborcach wszystkie ujemne właściwości, eliminując dodatnie. A więc wprowadziliśmy obydwa monopole, wprowadziliśmy wysokie cła i wielką biurokrację. Polska cierpi na przerost monopoli i czynnika biurokratycznego. Monopole niszczą prywatne życie gospodarcze, zaś biurokracja dusi je swym brakiem podejścia do życia. Radcowie Izby Przemysłowo - Handlowej z ramienia K. S. K. będą musieli walczyć o zmniejszenie biurokracji i monopoli w naszem życiu gospodarczem. Handel bowiem wymaga jak najwięcej wolności i ginie w atmosferze, przesyconej interwencjonizmem i biurokratyzmem.

Liczba karteli w Polsce dochodzi powoli do 300. Kartele czynią z kupca urzędnika, odbierają mu swobodę dyspozycji i podcinają kredyt towarowy. Kartele ograniczają konkurencję, a konkurencja to jedyny żywioł, w którym kupiec może się otrzymać. Kartele śrubują ceny, a wysokie ceny, to zanik konsumcji. Wysoka konsumcja zaś to główny warunek wielkości obrotów kupiectwa, a zatem i jego siły. Radcowie K. S. K. będą musieli walczyć o zmniejszenie udziału karteli w naszem życiu gospodarczem.

Polska jest krajem biednym i gospodarczo dość zacofanym. Nie posiadamy ani dróg, ani mostów, ani dobrze zagospodarowanych miast, dobrze uregulowanych rzek, zmeljorowanych pól i zagospodarowanych lasów. W tej dziedzinie mamy olbrzymie zaległości do spełnienia. Prócz tego mamy olbrzymi przyrost ludności, dla którego nie mamy zatrudnienia z powodu zamknięcia się ujść emigracyjnych. Dlatego musimy się liczyć z pewnym odsetkiem bezrobotnych i dlatego nie możemy sobie pozwolić na podbijanie rekordu w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Rekord postępu w dziedzinie ubezpieczeń społecznych przy równoczesnym rekordzie zacofania we wszystkich innych gałęziach życia gospodarczego, to anomalja, na którą radcowie K. S. K. będą musieli na terenie samorządu gospodarczego ustawicznie zwracać uwagę.

Radcowie z ramienia K. S. K. będą musieli walczyć o obniżkę taryf kolejowych, cen gazu i elektryczności, czynszów lokalowych, różnych opłat państwowych i komunalnych, będą musieli walczyć przeciw sztucznemu forytowaniu spółdzielni kosztem handlu prywatnego, o należyty udział w dostawach państwowych i komunalnych etc. etc.

Kandydaci, desygnowani przez Wydział K. S. K. dowiedli już niejednokrotnie, że o wyżej wyłuszczony program potrafią skutecznie walczyć. Są to jednostki wszechstronnie wypróbowane, które reprezentując interesy kupiectwa na różnych odcinkach życia publicznego wykazali swą energję i hart w walce o prawo kupca do życia. Ufamy, że światłe i świadome swych celów zorganizowane w K. S. K. kupiectwo odda wszystkie swe głosy na desygnowanych przez nas kandydatów, aby ci z tem większem samopoczuciem i wiarą w siłę kupiectwa, mogli reprezentować nasze interesy na tej jedynej trybunie, jaka nam w dzisiejszych warunkach pozostała.

Godziny otwierania i zamykania zakładów handlowych

Na podstawie odnośnych przepisów obowiązują następujące godziny otwierania i zamykania sklepów oraz wszystkich miejsc zawodowej sprzedaży towarów:

1. Sklepy spożywcze, z wyjątkiem tych, które zajmują się wyłączną lub przeważającą sprzedażą napojów alkoholowych, mogą być otwarte w dni powszednie latem od godziny 6.30 do godziny 18.30, zimą od godziny 7 do godziny 19.

Za sklepy spożywcze uważa się jatki z mięsem i wędliniarnie, oraz sklepy z pieczywem, nabiałem, jajami, rybami, dziczyzną, konserwami, owocami, jarzynami, cukrem, solą, herbatą, kawą, słodyczami, jak cukierkami, czekoladą, ciastkami, piernikami i tp. artykułami żywności, tudzież z towarami winno-kolonjalno-korzennemi.

2. Sklepy artykułów drogeryjnych, tytoniowych, oraz zakłady fotograficzne mogą być otwarte latem od godziny 8.30 do godz. 18.30, zimą od godziny 9 do 19.

3. Zakłady fryzjerskie i kalotechniczne (kosmetyczne) mogą być otwarte w dni powszednie latem od godziny 8 do godz. 18, zimą od godz. 9 do godziny 19, w soboty i dni przedświąteczne, latem od godz. 8 do 20, zimą od godziny 9 do 21.

4. W budkach i kioskach, w których sprzedaje się do spożycia wodę sodową, wody mineralne i napoje c h ł o d z ą c e oraz słodycze i owoce a nie sprzedaje się żadnych innych towarów, sprzedaż może się odbywać we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1 kwietnia do 30 września w godzinach od 9 do 23 a w czasie od 1 października do 31 marca włącznie od godziny 9 do 21.

5. Sprzedaż uliczna gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych może się odbywać w dni powszednie w godzinach od 7 do 23, a sprzedaż uliczna wszelkich innych towarów — tylko w godzinach otwarcia odnośnych sklepów. Przez sprzedaż uliczną rozumieć należy sprzedaż dokonywaną na ulicach i placach z ruchomych miejsc sprzedaży, jak kosze, stoliki, skrzynki i t. p.

Sprzedaż gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych w kioskach ulicznych, w których nie sprzedaje się żadnych innych towarów, uważa się za sprzedaż uliczną.

6. Za jadłodajnie uważa się te zakłady, które niezależnie od wymagań specjalnych, ustalonych obowiązującemi przepisami dla poszczególnych rodzajów tych zakładów, prowadzą, jako główny przedmiot handlu, sprzedaż napojów i pokarmów do spożycia na miejscu i mieszczą się w oddzielnych lokalach, nie połączonych z mieszkaniami.

Jadłodajnie, do których zalicza się restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, piwiarnie, winiarnie, miodarnie, garkuchnie, kuchnie publiczne, bufety, szynki, traktjernie, karczmy i gospody wszystkich kategoryj przemysłowych, mogą być otwarte w dni powszednie, niedziele i dni świąteczne od godz. 7 do godziny 1 po północy.

Prezydent miasta może w poszczególnych wypadkach zezwolić, o ile warunki miejscowe będą tego wymagały, na przedłużenie czasu otwarcia jadłodajni, opłacających świadectwa I i II kategorji, poza godziną wyżej ustaloną. Zezwolenia takie będą wydawane tylko indywidualnie i na okres czasu nie dłuższy od 1 roku.

7. Wszelkie inne sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, w punktach 1—6 nie wymienione, z wyjątkiem aptek, które niniejszemu zarządzeniu nie podlegają mogą być otwarte latem od godziny 8 do godziny 18, zimą od godziny 8.30 do 18.30.

Porę letnią liczy się od 1 kwietnia do 30 września, porę zimową od 1 października do 31 marca.

8. W wigilję Bożego Narodzenia oraz we Wielką Sobotę, sklepy, wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte najwyżej do godziny 18.

W czasie od 18 do 23 grudnia włącznie, oraz w czasie od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiego Piątku włącznie zezwala się na przedłużenie w dni powszednie czasu otwarcia wymienionych w niniejszem zarządzeniu zakładów o dwie godziny, jednakże nie dłużej, niż do godz. 21.

9. W niedzielę, przypadającą w czasie od 18 do 23 grudnia włącznie, oraz w Niedzielę Palmową, dozwolone jest wykonywanie handlu od godziny 13 do godziny 18.

10. W niedzielę i dni świąteczne poza wypadkami powyżej wyszczególnionemi, zezwala się li tylko na sprzedaż detaliczną.

a) słodyczy, owoców, kwiatów i wyrobów tytoniowych w miejscach widowisk, zabaw i obchodów publicznych, odpustów, misyj i wystaw — przez cały czas ich trwania,

b) dewocjonalij, o ile nie jest połączona ze sprzedażą innych towarów, w miejscach odpustów i misyj lub innych obchodów religijnych — przez cały czas ich trwania, wyjąwszy czas głównego nabożeństwa czyli od godziny 10 do 12.

W niedzielę i dni świąteczne mogą być otwarte, nie dłużej jednak niż przez trzy godziny, do godziny 10 przed południem, mleczarnie i kwiaciarnie.

Za mleczarnie i kwiaciarnie wyżej wspomniane uważa się tylko sklepy, zajmujące się sprzedażą w dom mleka i przetworów mlecznych lub sprzedażą kwiatów naturalnych z wyłączeniem wszelkich innych towarów.

11. Godziny otwarcia wszelkich miejsc sprzedaży w obrębie dworców kolejowych ustali osobno rozporządzenie ministerjalne.

12. Sprzedaż towarów w sklepach połączonych z jadłodajniami, zakładami fryzjerskiemi, kalotechnicznemi lub nie podlegającemi niniejszemu zarządzeniu, wolno dokonywać tylko w godzinach określonych dla samodzielnych sklepów tej samej gałęzi handlu.

W innych godzinach miejsca sprzedaży towarów muszą być w tych sklepach i zakładach zamknięte i towary dla kupujących uniedostępnione.

Właściciele wyżej wymienionych przedsiębiorstw zobowiązani są wywiesić na widocznem miejscu tabliczki o wymiarach 18—24 cm. z podaniem czasu otwierania i zamykania sklepów. Tabliczki te winny być zaopatrzone w pieczeć prezydenta miasta. Przepis ten nie dotyczy zakładów wymienionych w punkcie 5 i 6.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia pod punktami 1—8 oraz 12 karani będą w drodze administracyjnej, winni natomiast przekroczenia punktów 9 i 10 niniejszego zarządzenia karani będą w drodze sądowej.

Zakazy przywozu niektórych towarów.

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 96 z 30 października br. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów. Rozporządzenie to zawiera dwie listy towarów zakazanych do przywozu na teren polskiego obszaru celnego, przyczem rozporządzenie nie dotyczy towarów objętych konwencją niemiecko-polską, dotyczącą Górnego Śląska a podpisaną w Genewie 15 maja 1922 r., dalej towarów objętych umowami o małym ruchu granicznym, podlegającym przepisom o obrocie warunkowym uszlachetniającym czynnym lub biernym, oraz o obrocie warunkowym reparacyjnym czynnym i biernym, objętych zwolnieniami od cła, względnie zniżkami celnemi na podstawie rozporządzenia z 25 października 1934 r. oraz towarów, stanowiących używane w handlu opakowanie, które są zwykle wolne od cła. Rozporządzenie zawiera także upoważnienie ministra przemysłu i handlu do zezwalania na przywóz wymienionych artykułów

w wymienionych powyżej wspomnianych dwóch listach oraz do ustalenia warunków wydania tych zezwoleń. Jako załączniki do rozporządzenia są dołączone dwie listy. Pierwsza dotyczy towarów, stale zakazanych do przewozu, druga — zakazanych do przewozu aż do dnia 30 kwietnia 1935 r. włącznie. Pierwsza lista obejmuje m. in. ziemniaki, dokładnie wymienione owoce świeże i suszone, ryby solone, sery oprócz twarogu i sera chudego(gotową musztardę, czekoladę, pewne chemikalja, cały szereg futer, tkaniny jedwabne i półjedwabne, oraz wyroby z jedwabiu dokładnie określone, szkło taflowe, szereg pozycyj na szyby lustrzane, samochody osobowe i podwozia, motocykle, gramofony, kapelusze, szereg pozycyj na guziki. Druga lista zawiera zboże, szereg pozycyj warzyw, chmiel, kalafonję, ryby żywe, minerały zawierające bor, kamienie budowlane, węgiel kamienny, antracyt węgiel brunatny, minerały asfaltowe w poz. 198-199, produkty destylacji ropy naftowej, zawierające gazolinę, szereg olejów roślinnych, ryby wędzone i suszone, piwo, spirytus surowy, oczyszczony, skażony, szereg związków chemicznych, ekstrakt quebrachowy, inne ekstrakty garbnikowe, skóry surowe, twarde, wyprawione, wyprawy roślinne i mineralne, zamszowe, szereg tkanin bawełnianych, konopie przędza jutowa, szereg pozycji z dziedziny papieru, celulozy i tektury, żelazo, zwykła stal w półwyrobach, żelazo walcowane, stal szlachetna, (cała pozycja 931), miedź, luminium, nikiel, silniki tłokowe spalinowe, samochodowe, motocyklowe, traktorowe, lotnicze, szereg maszyn wymienionych, lokomotywy wąskotorowe, podwozia samochodowe, płyty i błony fotograficzne, ołówki.

Pozwolenie przywozu, wystawione na podstawie rozporządzeń w sprawie zakazu przywozu towarów, obowiązujące do dnia 29. X. r. b. są ważne w terminach na nich oznaczonych.

Nadmienić należy, że urzędy celne zostały upoważnione do zwalniania importerów od obowiązku przedstawiania pozwoleń w wozu w następującym zakresie:

1) Urzędy celne mogą zwalniać:

a) nadwyżki wagi towarów do wysokości 5% ponad wagę, oznaczoną w pozwoleniu, a przy pozwoleniu na ilość towarów o wadze 100 kg. i mniej — do wysokości 10%,

b) przedmioty stanowiące uzupełnienie towarów podstawionych, na które opiewa pozwolenie, jeżeli waga tych przedmiotów nie przekracza 5% wagi towaru, oznaczonej w pozwoleniu przywozu, a przy przesył-

W sobotę, dnia **24 bm.** odbędzie się o godz. **8-mej** wieczór w lokalu Krakowskiego Stow. Kupców, ul. Grodzka L. 43.

Zgromadzenie Przedwyborcze

w związku z wyborami 5-ciu radców Izby Przemysłowo - Handlowej, które odbędzie się nazajutrz tj. w niedzielę 25 bm. od g. 10—1 przedp.

Na Zgromadzeniu tem — w którem wezmą udział zaproszeni przedstawiciele sfer oficjalnych — wygłoszą przemówienia kandydaci, poczem odbędzie się wolna dyskusja.

O liczny więc udział Członków Stowarzyszenia w temże zgromadzeniu

w sobotę

24 listopada

godzina 8-ma wieczór

uprasza

Komitet Wyborczy
przy
Krakowskiem Stow. Kupców

Na podstawie zarządzenia Pana Komisarza Wyborczego z dnia 15.XI. 1934. L. 13930/207/Wyb. odbędzie się **w niedzielę, 25 listopada br.** w salach Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43 I.p.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Porządek dzienny:

Wybór 5-ciu radców do Izby Przemysłowo-Handlowej.

Czas rozpoczęcia Walnego Zgromadzenia: godzina 9·30 przedpoł. a w razie braku kompletu, statutem przewidzianego, rozpocznie się Walne Zgromadzenie o godz. 10-tej przedpołudniem bez względu na ilość członków.

Czas trwania wyborów: od godz. 10-tej do 1-ej przedpołudniem. Uprawnieni do głosowania są członkowie Stowarzyszenia, niezalegający ze składkami członkowskiemi za ostatnie 6 miesięcy wzgl. będący nowowpisanymi członkami Stowarzyszenia conajmniej od 3-ch miesięcy. Prawo głosowania służy wyłącznie członkom Stowarzyszenia, a nie ich zastępcom. — Lista uprawnionych do głosowania jest wyłożona w lokalu Stowarzyszenia i dostępną każdemu w godzinach urzędowych.

Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

kach o wadze 100 kg. i mniej — nie przekracza 10% wagi, oznaczonej w pozwoleniu przywozu,

c) towary, nadsyłane w przesyłkach pocztowych, nie stanowiące przedmiotów zbytku i nie mające charakteru handlowego o wadze towaru w jednej przesyłce, nieprzekraczającej 250 gramów,

d) przedmioty, prowadzone w niewielkich ilościach przez podróżnych,

e) towary w drobnych ilościach, stanowiące część składową lub uzupełnienie towarów, nie podlegających ograniczeniom przywozowym, jeżeli są przywożone jednocześnie z towarami podstawowemi,

f) towary w drobnych ilościach, podlegające ocleniu, a znajdujące się w przesyłkach z towarami, zwolnionemi od cła na zasadzie specjalnych przepisów,

g) drobne próbki towarów.

2) Naczelnicy urzędów celnych mogą zwalniać we własnym zakresie od ograniczeń przywozowych towary w ilości, nie przekraczającej 20 kg. wagi:

a) jeżeli towary są przeznaczone dla potrzeb wyższych zakładów naukowych,

b) jeżeli towary są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania, zakładów użyteczności publicznej, jak szpitali, gazowni elektrowni, wodociągów i t. p.

Jeżeli chodzi o opłaty manipulacyjne, pobierane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, nie uległy one zmianom i zgodnie z rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. 97 poz. 893 z 1934 r.) wynoszą zasadniczo 1% wartości krajowej towarów, ewentualnie 0,1% od pozwoleń wydawanych instytucjom o charakterze dobroczynnym. Należy nadmienić, że każdy wniosek o prolongatę pozwolenia uważa się za nowy i podlega pełnej opłacie manipulacyjnej. W razie nieprawidłowego wystawienia pozwolenia z winy importera za każde pozwolenie w zmienionej formie pobiera Ministerstwo opłatę w wysokości połowy pierwotnie pobranej sumy, nie więcej jednak, jak zł. 30.

PROLONGATY POZWOLEŃ PRZYWOZOWYCH SĄ TRAKTOWANE JAKO PODANIA O NOWE POZWOLENIA.

Wobec powstających jeszcze tu i ówdzie wątpliwości uprzedza się, że obecnie podania o prolongaty pozwoleń przywozowych są traktowane bezwzględnie jako podania o nowe pozwolenia przywozowe, wobec czego także opłaty muszą być uiszczone nanowo (Dz. U. Nr. 97/34 poz. 893).

POSTĘPOWANIE URZĘDÓW CELNYCH PRZY POZWOLENIACH PRZYWOZU.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w zaświadczeniach ma prawo przywozu z zagranicy towarów reglamentowanych m. in. wymienia nazwę towaru i pozycję taryfy celnej, wedle której towar ma być oclony.

Szczegóły te zasadniczo podawane są na podstawie składanych przez importerów podań przywozowych, w których importerzy wskazują zarówno dokładną nazwę towaru, jako też i pozycję taryfy celnej. Zdarzają się jednakowoż wypadki, iż w podaniach przywozowych oraz w zaświadczeniach na prawo przywozu nazwy towaru nie są dostosowane do odpowiedniej pozycji taryfy celnej, w konsekwencji czego urzędom celnym, dokonywującym odprawy celnej przywozowej, nasuwają się wątpliwości, którą z rubryk należy uważać za bezwzględnie obowiązującą przy dokonywaniu odprawy celnej.

Celem uniknięcia na przyszłość wszelkich wątpliwości w tej mierze, Min. Przem. i Handlu zakomunikowało Min. Skarbu, że urzędy celne zdaniem Ministerstwa Przem. i Handlu winny odprawiać nadchodzące transporty towarów, zakazanych do importu podług uwidocznionej na pozwoleniu pozycji taryfy celnej, a nie nazwy towaru.

PODANIA O ULGI CELNE NA SPROWADZANE Z ZAGRANICY MASZYNY.

Zwracamy uwagę, że do podań, adresowanych do Ministerstwa Przemysłu i Handlu należy dołączać odpis podania, przeznaczony dla Ministerstwa Skarbu, sporządzony nie na bibułce kopjowej, lecz na papierze firmowym, traktując go jako oddzielne podanie. Odpis taki winien być również zaopatrzony znaczkiem stemplowym jak załącznik t. j. na 0.50 zł.

Kronika.

CENY CUKRU.

Z szeregu miejscowości prowincjonalnych donoszą nam, że władze administracyjne mylnie interpretują rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie cen cukru, stojąc na stanowisku, że Rząd ustalił jednolitą cenę cukru dla kryształu i rafinady, tj. dla cukru kostko-

wego i dla innych gatunków cukru rafinowanego. — W związku z tem utrzymują prowincjonalne władze administracyjne, jakoby rząd nakazał kupcom spożywczym sprzedawać zarówno kryształ jak i rafinadę po jednolitej cenie, tj. po zł. 1.25.— za 1 kg. — Stanowisko władz administracyjnych jest w tym wypadku całkowicie nieuzasadnione, ponieważ odnośnie do cen cukru rafinowanego nie zostało wydane żadne zarządzenie o zniżce. Faktem jest, że cena cukru rafinowanego została przez Związek Cukrowników ustalona na poziomie o zł. 21.95 wyższym od ceny za kryształ. Jak już w Nr. 36 Przeglądu Kupieckiego podaliśmy, cena za kryształ w handlu detalicznym ustalona została na zł. 1.30 za 1 kg. **D. H.**

EKSPORT TOWARÓW DO PALESTYNY.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmy tut. okręgu, eksportujące towary do Palestyny, że ogłoszone przez Palestyńsko-Polską Izbę Handlową i Przemysłową w Tel-Aviw przepisy o przymusie rejestracji w Palestynie znaków, marek wzgl. patentów, któremi opatrzone są towary zagraniczne nadchodzące do Palestyny, uległy ostatnio o tyle zmianie, że przymus ten dotyczy tylko tych znaków, marek lub patentów, z których nie wynika jasno, w którym kraju zostały zarejestrowane, a zatem przy których nie znajduje się dopisek wskazujący ten kraj, n. p. „registered in Poland“, lub „patented in Poland“.

IMPORT WINOGRON HISZPAŃSKICH I JABŁEK SOWIECKICH DO POLSKI.

W najbliższym czasie przybędzie do Polski transport 500 ton winogron hiszpańskich, w ramach przyznanego przez M. P. i H. kontyngentu dla Hiszpanji. Winogrona te zostaną sprzedane z publicznej licytacji w aukcji owocowej. Spodziewane jest również przybycie 600 ton jabłek krymskich, zakupionych w Z. S. S. R., które w roku bieżącym mają zastąpić import jabłek emerykańskich.

ZASTĘPSTWO DO OBJĘCIA.

Firma austrjacka poszukuje zastępcy dla sprzedaży aparatów do powielania. Firma reflektuje na ludzi fachowych i dobrze w tym dziale wprowadzonych.

Zgłoszenia: Administracja „Przeglądu Kupieckiego“ L. 17925/K. **tylko pisemne.**

Z ruchu wydawniczego

JESZCZE O ORDYNACJI PODATKOWEJ.

Nowe przepisy podatkowe jakie wprowadziła ustawa z dnia 15. III. 1934 o Ordynacji Podatkowej oraz Rozporządzenie Wykonawcze, ogłoszone w Dzienniku Ustaw w dniu 23. X. 1934, zmieniają odmienne w każdym podatku (przemysłowem, dochodowem, od lokali, nieruchomości i t. d.) przepisy regulujące wymiar, pobór odwołania od podatków i t. d.

Dobrze się stało, że księgarnia Wł. Wilaka w Poznaniu wydała drukiem w małym formacie kieszonkowym Ordynację Podatkową wraz z Rozporządzeniem Wykonawczem. Zaletą tego wydawnictwa jest to, że poszczególne artykuły Rozporządzenia Wykonawczego umieszczono zaraz po odnośnych artykułach Ordynacji, przyczem dla lepszej orjentacji wydrukowano je odmiennym drukiem. Obszerny skorowidz alfabetyczny, liczne wzory zeznań podatkowych, deklaracje i formularze dopełniają wydawniciwa, z którem zapoznać się będzie musiał każdy kupiec, przemysłowiec, rzemieślnik, właściciel domu, oraz wolne zawody. Książka zawiera 240 stron druku. Niska cena (2.50 zł.) niewątpliwie przyczyni się do rozejścia tej książki wśród podatników. Książka jest do nabycia w większych księgarniach lub wydawcy Wł. Wilak, Poznań, ul. Podgórna 10.

WYDAWNICTWA NADESŁANE.

„CBUWIE“. Ukazał się Nr. 2 (listopad) miesięcznika „Obuwie“ poświęconego fachowym i ekonomicznym problemom rzemiosła ekonomicznego w Polsce. Na bogatą treść składają się zarówno artykuły, dotyczące ogólnych interesów rzemiosła, jak i specjalnych interesów rzemiosła obuwniczego.

Adres redakcji i administracji: „Obuwie“, Kraków, ul. Starowiślna 45 m. 9.

KTO PONOSI KOSZTY REMONTU MIESZKANIA? GOSPODARZ CZY LOKATOR?

Co o tem mówi nowy kodeks zobowiązań.

Pomiędzy gospodarzami domów a lokatorami dochodzi bardzo często do sporów o to, kto obowiązany jest do ponoszenia kosztów remontu.

W świetle nowego kodeksu zobowiązań w związku z ustawą o ochronie lokatorów gospodarz ma obowiązek oddania lokalu oraz utrzymania go w stanie zdatnym do użytku. W konsekwencji więc wszelkie braki lub wady uniemożliwiające korzystanie i użytkowanie mieszkania dają lokatorowi prawo żądania przeprowadzenia napraw przez gospodarza. W razie niewykonania ich w odpowiednim czasie lokator uskutecznić je może na koszt gospodarza względnie ma prawo rozwiązać umowę z winy gospodarza.

Kwestja jednak potrąceń wydatków poniesionych na remont lokalu w związku z doprowadzeniem go do stanu używalności z sumy komornego może być rozstrzygnięta jedynie przez sąd. Wstrzymanie się w danym wypadku od uiszczenia czynszu jest samowolą i daje gospodarzowi prawo również rozwiązania umowy z winy lokatora.

Inaczej rzecz się przedstawia, o ile chodzi o drobne naprawy. Te obciążają lokatora.

Praktycznie rzecz biorąc, nasuwają się trudności co do określenia, co należy uważać za braki drobne, a co za wadę mieszkania.

(Podniesiono wysokość przekazywanych kwot z 2000 na 5000 złotych).

Skasowano całkowicie opłatę za doręczenia przekazów pocztowych, która wynosiła od 20 do 200 gr.

Dla prasy wprowadzono tak zwane przekazy rozrachunkowe.

ZLECENIA INKASOWE

kwota (w zł.)	opłata
do 10	20
10—30	30
30—50	40
50—2000	55

Drobne miejscowe zlecenie do 5 zł. — 15, za doręczenie wezwania 5. Za inkaso weksli w miejscu (niezależnie od opłat za protest) 50.

Obniżono wydatnie taryfę za przewóz lotniczy, ustalając jednolitą dodatkową opłatę w wysokości 10 groszy za przewóz listu do 20 g, kartki pocztowej lub przekazu.

Przeciwko obowiązkowi ujawniania odbiorców wypowiada się przemysł i handel łódzki.

W dniu 5 b. m. odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handl. w Łodzi konferencja przedstawicieli przemysłu i handlu włókienniczego, poświęcona sprawie ujawniania odbiorców w hurtowym handlu włókienniczym. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wielkiego, średniego i drobnego przemysłu włókienniczego oraz przemysłu pończoszniczego i trzech organizacyj kupieckich: Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego oraz Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.

Po zagajeniu obrad przez urzędującego wiceprezesa Izby p. Miecz. Hertza, całokształt zagadnienia zreferował wicedyrektor Izby dyr. H. Sand. Wskazał on na niebezpieczeństwo przepisu art. 54 rozp. wyk. do ordynacji podatkowej, uzależniającego uznanie ksiąg handlowych za prawidłowe od ujawniania odbiorców. Dyr. Sand podkreślił, że Izba Łódzka już w czasie prac nad projektem przepisów wykonawczych wskazała, iż przepis ten jest nieżyciowy i nieprawny. Pomimo przyrzeczeń sfer miarodajnych, iż przepis ten nie zostanie wprowadzony, znalazł się on jednak w rozporządzeniu wykonawczem. Niezależnie od tego Izba Łódzka podjęła ponowną interwencję, wskazując z naciskiem na groźne następstwa tego przepisu dla całego włókiennictwa.

W dyskusji przedstawiciele wszystkich reprezentowanych organizacyj zgodnie stwierdzili, że art. 54 nie odpowiada przepisom, gdyż ani ordynacja podatkowa, ani kodeks handlowy nie zobowiązuje przy uznawaniu prawidłowości ksiąg handlowych do ujawniania odbiorców. Sprawa ksiąg handlowych nie została dotąd unormowana odrębnemi przepisami. — Z drugiej strony przepis ten pomyślany, jako walka z anonimem da skutki wręcz przeciwne: sprzedaże gotówkowe bynajmniej nie znikną, ponieważ wynikają one ze struktury włókiennictwa. Zmiana szkodliwa nastąpi w tym kierunku, że odbiorcy przerzucą się do drobnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz drobnego handlu, nieprowadzącego ksiąg, a więc niezobowiązanego do ujawniania odbiorców. W ten sposób krzywdzący przepis zagraża zupełnie istnieniu legalnego kupiectwa oraz przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących zakłady hurtowej sprzedaży. Jednocześnie przedsiębiorstwa hurtowe narażone będą na dochodzenia karne, ponieważ nie są w możności legitymować każdego odbiorcy. W wyniku wyczerpującej dyskusji przedstawiciele organizacyj przemysłowych i kupieckich zwrócili się do Izby o podjęcie kroków, które doprowadziłyby do zawieszenia nieżyciowego, a groźnego dla włókiennictwa przepisu. Jednocześnie podkreślono, że jedynym radykalnym środkiem, który mógłby przyczynić się do likwidacji anonimu, będzie **scalenie podatku obrotowego we włókiennictwie.**

Nadmienić należy, że niezależnie od tej akcji samorządu gospodarczego, zwołany zostanie do Warszawy na 18 b. m. z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, Zjazd Hurtowników Włókienniczych. Na porządku dziennym obrad Zjazdu znajdą się sprawy ujawniania odbiorców scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie oraz podniesienia kupiectwa w tej branży.

PRAWO O SĄDACH PRACY.

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 95 z 29 października b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zawierające „prawo o sądach pracy“. rządzeniem znacznie rozszerzone. Orzecznictwu ich

Kompetencje sądów pracy zostają tem rozporządzeniem znacznie rozszerzone. Orzecznictwu ich poddane zostały wszelkie sprawy na tle stosunku pracy, stosunku chałupniczego, umowy o naukę zawodową, oraz na tle ubezpieczeń w ubezpieczalniach społecznych, prywatnych kasach emerytalnych. kasach pogrzebowych i t. p. — o ile wartość powództwa nie przekracza 10.000 złotych. (Dotychczas 5.000 zł.).

Z pod kompetencji sądów pracy wyjęte zostały sprawy pracowników państwowych i samorządowych, zatrudnionych w urzędach i szkołach, oraz spory pracowników gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw, ściśle związanych z gospodarstwem rolnem.

Kadencja ławników sądu pracy przedłużona została do trzech lat.

W postępowaniu przed sądami pracy wprowa-

dzona została nowość w postaci „sesji pojednawczej". Jeżeli przewodniczący sądu dojdzie do wniosku, że pewna sprawa może być załatwiona polubownie, bez przewodu sądowego, gdyż jest np. bezsporna, kieruje ją na sesję pojednawczą. Sesja ta odbywa się tylko z udziałem dwóch ławników, bez sędziego. Świadków się nie bada. Ugoda zawarta na tej sesji ma moc wyroku. Jeżeli ugoda nie dojdzie do skutku, sprawa przechodzi do postępowania normalnego przed sądem pracy.

Skargi apelacyjne od wyroków sądu pracy rozpatruje sąd okręgowy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Wyrok sądu okręgowego jest natychmiast wykonalny i wykonanie nie może być wstrzymane, nawet w sprawach przeciwko skarbowi Państwa.

Kasacja nie przysługuje, jeżeli wartość sporu nie przekracza 300 złotych.

Do 50 złotych nie pobiera się żadnych opłat sądowych — do wysokości pierwszych 1000 złotych pobierana jest połowa normalnych opłat sądowych, a od kwot, przewyższających 1000 złotych — opłaty normalne.

Sądy pracy nie rozpatrują żadnych spraw karnych. Wszystkie sprawy karne z ustawodawstwa pracy przechodzą do orzecznictwa inspektorów pracy, m. in. również i sprawy karne z art. 59 prawa o wykroczeniach, które obecnie rozpatrywane są przez urzędy starościńskie.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1935 r. i obowiązują na terenie całego Państwa.

Istniejące w poznańskiem, na Pomorzu i na G. Śląsku sądy kupieckie i przemysłowe zostają przekształcone na sądy pracy.

Zwyczaje handlowe.

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, wydała ostatnio nast. orzeczenie:

W HANDLU ZBOŻEM: 1) Wedle obowiązujących zwyczajów w handlu zbożem, miarodajną do rozliczenia jest urzędowo przez kolej stwierdzona waga w miejscu dopełnienia umowy, w danym wypadku waga kolejowa stacji załadowczej.

2) W braku wyraźnej odmiennej umowy w myśl zwyczajów handlowych obowiązujących w handlu zbożem, towar sprzedawany jest netto, a temsamem w razie dostaw w workach należy potrącić z wagi workowego zboża tarę worków.

3) Wagę jednego worka jutowego, używanego do ładowania zboża przyjmuje się wedle zwyczaju handlowego na 1 kg. (29. VIII. 34 L. 12761).

W HANDLU BLACHĄ istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego w braku odmiennej umowy, kupujący towar na kredyt wekslowy względnie otwarty, obowiązany jest do płacenia bankowego dyskonta względnie ustawowych procentów zwłoki za czas od dnia płatności towaru do dnia jego rzeczywistej zapłaty. (17. X. 1934 L. 1444/II).

W HANDLU ZIEMIOPŁODAMI istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego — w braku odmiennej umowy — towar sprzedany zagranicę i płatny w formie akredytywy, zostaje załadowany do wysyłki dopiero po otwarciu akredytywy i powiadomieniu o tem sprzedającego. (17. X. 1934 L. 15440/II).

W PRZEMYŚLE WYDAWNICZYM warunki wypłaty oraz pobierania prowizji przez akwizytorów unormowane są w regule w specjalnych regulaminach, wydawanych przez przedsiębiorstwa wydawnicze względnie księgarskie. Regulamin taki ustala też bliższe waruki umowne między przedsiębiorcą a akwizytorem, dotyczące pobierania zadatku od klijentów i t. p. okoliczności. Nie wytworzył się natomiast zwyczaj handlowy w przemyśle wydawniczym, któryby — w braku wyraźnych postanowień regulaminowych względnie umownych — uprawniał akwizytora w razie umowy z wydawcą, że prowizję otrzyma dopiero po wydaniu książki od każdego sprzedanego tomu, do pobierania zadatku od subskrybentów w wysokości przez siebie ustalonej. Niema również zwyczaju handlowego, któryby uprawniał akwizytora do zatrzymania pobranego od subskrybentów zadatku w razie niedojścia do skutku zamierzonego wydawnictwa. (17. X. 1934 L. 13653/II).

WEKSLE ZAGRANICZNE.

Weksel, wystawiony, domicylowany i wykupiony zagranicą, podlega opłacie, jeśli miejsce, wymienione obok nazwiska trasata znajduje się w Polsce; wymagalna staje się opłata w terminie, przewidzianym w art. 123 u. o. s.

Wyrok N. T. A. z 28 marca 1934, l. rej. 8770/30.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62 Telefon 104-12.